

Agnieszka Wesołowska

W poszukiwaniu drogi myślenia

Recenzja książki Józefa Tischnera: *Wędrowki w krainę filozofów*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2008

Mimo poszerzających się poznawczych horyzontów podmiotu myślącego — sprzeczności oraz konflikty ówczesnego świata pogłębiają wciąż ludzkie przekonanie o braku wyczerpującej odpowiedzi na odwieczne pytanie: „co znaczy myśleć?”. W świetle takiego stanu rzeczy pytanie o istotę myślenia urasta do rangi centralnego problemu filozoficznego. Kwestia ta staje się rdzeniem filozoficznych dywagacji Józefa Tischnera, który inspirowany w latach sześćdziesiątych XX wieku lekturą książki Martina Heideggera *Co to znaczy myśleć?* podejmuje próbę udzielenia własnej odpowiedzi. Refleksji tej twórca filozofii dramatu nadaje wirtualną, multimedialną postać. Odpowiedź bowiem polskiego filozofa przybrała formę systematycznych rozważań, które w postaci cyklicznych audycji radiowych, poświęconych myśli poszczególnych filozofów, emitowane były w latach 1989—1991 w Programie 3 Polskiego Radia, a następnie w Polskim Radiu Kraków. Audycje te w formie krótkich esejów zebrane zostały w spójną całość i wydane pod zbiorczym tytułem *Wędrowki w krainę filozofów*¹.

Pierwszą część stanowią tytułowe *Wędrowki w krainę filozofów*, na które składają się omówienia osiemnastu problemów poruszanych między innymi przez takich myślicieli, jak św. Augustyn, Kartezjusz,

¹ Warto nadmienić, że do książki dołączony został również dodatek w postaci płyty z zapisem w formie MP3.

Ricoeur czy Kierkegaard. Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że zagadnienia, jakie rozważa Tischner, usytuowane są na różnych piętrach refleksji filozoficznej: epistemologicznym (problem: prawdy, myślenia), etycznym (temat: zła, jego genezy, winy), jak również estetycznym. Część druga książki natomiast w całości poświęcona jest niemieckiemu mistykowi Mistrzowi Eckhartowi i jego *Pouczeniom duchowym*. Omawiając dwanaście spośród analizowanych przez Eckharta zagadnień, Tischner nadaje im przystępny, przetransponowany na płaszczyznę współczesnych realiów charakter. Dzięki temu, przez odniesienie do „życia codziennego”, nie tylko nie unika on aporii problematycznych kwestii, lecz co więcej, rzuca na nie nowe światło.

Tischnerowski szacunek względem rzeczywistości oraz wobec historii filozofii, jak również realizacja krytycznego motywu myślenia znajdują swój początek w fenomenologicznym rodowodzie filozofii polskiego myśliciela. Należy podkreślić, że wspomniany przez Tischnera koniec lat sześćdziesiątych (dokładnie 1968 rok — lektura Heideggera) to dla twórcy filozofii dramatu okres fenomenologicznej drogi filozofowania, czas, w którym w latach 1964—1978 publikuje on artykuły poświęcone problematyce rozpraw: doktorskiej oraz habilitacyjnej. Obydwie rozprawy są — podobnie jak wspomniane artykuły — studiami *par excellence* fenomenologicznymi. Dlatego też w prezentowanej pozycji, a więc w podejmowanych przez Tischnera rozważaniach, inicjowanych pytaniem „co znaczy myśleć?” (emitowanych na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych), pobrzmiewają echa krytycznej drogi Husserlowskiej filozofii. Znamienne wydają się w tym kontekście słowa autora *Myślenia według wartości*, który w rozpoczynającej cykl audycji, w sposób kategoryczny stwierdza: „[...] trzeba się uczyć myślenia. [...] Na każdym kroku kłuje w oczy bezmyślność świata. [...] Wszędzie, gdzie jest nieszczęście, ma swój udział bezmyślność”². Można dopatrzeć się w tych słowach podobieństwa między Tischnerem i Husserlem. Na kartach *Kryzysu nauk europejskich* twórca fenomenologii pisze wszak następująco: „[...] jeśli człowiek staje się zagadnieniem specyficznie filozoficznym, [...] ulega problematyzacji on jako istota rozumna i jego historia”³. W proponowanym przez Tischnera ujęciu filozofii, któremu przyświeca postulat nieustannego podejmowania wysiłku myślenia, wyczuwalna jest troska myśliciela o losy człowieczeństwa, duchowej kultury, o losy hi-

² J. Tischner: *Wędrowki w krainę filozofów*. Kraków 2008, s. 9.

³ E. Husserl: *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna*. Przeł. S. Walczewska. Toruń 1999, s. 11.

storii. To właśnie odpowiedzialność filozofa za historię (historię w znaczeniu osobistym, jak również historię ludzkości) jest tym determinantem, który staje się przewodnim motywem filozofii zarówno Husserla, jak i Józefa Tischnera.

Rozpatrywane w świetle perspektywy krytycznej, wykłady Tischnera stanowią reakcję na duchową kondycję współczesnego człowieka. Warto nadmienić, że podejmując w studiach poświęconych filozofii współczesnej kwestię znaczenia Husserlowskiej fenomenologii, twórca filozofii dramatu przytacza twierdzenie Husserla: „[...] największym niebezpieczeństwem Europy jest znużenie”⁴. Bardzo znacząca jest w tym sensie rozważana przez Tischnera w prezentowanej pozycji refleksja nad zagadnieniem melancholii. Problem ten, analizowany w świetle filozofii Kierkegaarda, przeciwstawia Tischner poczuciu mentalnego zagubienia i marazmu. Pojęcie melancholii jest jedynie pretekstem do dywagacji na temat reorientacji myślenia, reorientacji kultury.

Niezwykłe ciekawym ujęciem rzeczywistości, które wskazuje na hermeneutyczny styl pisarstwa autora *Myślenia według wartości*, jak również na krytyczny sposób Tischnerowskiego myślenia, jest zastosowana w przedostatnim eseju części pierwszej metafora życia jako ogromnego targowiska, targowiska, na którym — oszołomiony wielością rzeczy i idei — człowiek, tracąc wewnętrzną wolność wyboru, zatracą jednocześnie zdolność myślenia autonomicznego, wolnego od jakichkolwiek determinantów. Podejmowana przez Tischnera w kontekście metafory targowiska krytyczna refleksja nad stopniem zdolności podmiotu do autonomicznego rozumowania stanowi rozstrzygający moment wykładów, swoiste apogeum myślenia śladami wielkich filozofów. „Wycieczki w krainę filozofów — mówi Tischner — są próbą zmiany punktu widzenia na świat — na ten świat, w którym na co dzień toniemy. [...] Myśli filozofów mają nas wyzwolić z przemocy targowisk. Filozofowie byli tymi, którzy wprawdzie żyli na targowiskach, ale nie byli ich częścią. Odślaniali przed ludźmi drogę wewnętrznej wolności. Bez tej wolności nie można marzyć o znalezieniu prawdy”⁵.

Na szlaku dążenia do prawdy Tischner, który poszukuje różnorodnych dróg myślenia, legitymuje się jednocześnie jako zwolennik myślenia otwartego. Wychodząc we wczesnej fazie filozofowania od problematyki filozofii Husserla, odnajduje on w fundującej rozległe

⁴ Por. J. Tischner: *Horyzonty fenomenologii Husserla*. W: *Filozofia współczesna*. Red. J. Tischner. Kraków 1989, s. 22.

⁵ J. Tischner: *Wędrowki w krainę filozofów...*, s. 63.

horyzonty sensu fenomenologii możliwość zainicjowania własnej (oryginalnej) drogi myślenia. Na drodze tej polski myśliciel wypracowuje otwarty sposób myślenia, to znaczy myślenia uwzględniającego różne nurty filozoficzne oraz podejmowane w ich ramach zagadnienia. Na potrzeby audycji bowiem spośród problemów życia codziennego Tischner wybiera te, które angażując myślenie, zmuszają do porządkowania rzeczywistości podług poszczególnych wymiarów: od mitycznego (od narodzin myślenia) po wymiar duchowy (myślenie jako wybór). Sztuka selekcji, a zarazem filozoficzne otwarcie, jeśli chodzi o wielość dróg myślenia (od Augustyna przez Kartezjusza po nurty filozofii współczesnej: fenomenologię, egzystencjalizm, hermeneutykę) — wyznaczniki te wskazują na istnienie warunku, który jest zarazem koniecznym wymogiem wszelkiego filozofowania. Tym fundamentem jest — w rozumieniu Tischnera — wolność (myślowa autonomia) podmiotu myślącego. Według twórcy filozofii dramatu właściwie pojmowana wolność stanowi początek, a zarazem ostateczny cel myślenia.

Pytanie o istotę myślenia prowadzi Tischnera również tam, gdzie kończy się *ratio*, a zaczyna wiara. Tischner sięga w tym celu do epistemologii średniowiecznej, w której ramach wśród różnych koncepcji rozwinął się mistycyzm. Najwybitniejszym przedstawicielem mistyków jest — zdaniem polskiego myśliciela — żyjący na przełomie XIII i XIV stulecia inspirator niemieckiego romantyzmu Mistrz Eckhart. Mowy Eckharta mają — wedle Tischnera — za cel „obudzić władzę rozeznania. Człowiek sam, z głębi swego serca ma nauczyć się rozeznawania prawdy od nieprawdy”⁶. W części drugiej cyklu rozważane są między innymi takie zagadnienia, jak: posłuszeństwo, wola, wybór dobra, oczyszczenie ze zła. W świetle pytania o wysiłek myślenia, dokonany przez Tischnera wybór dzieła niemieckiego mistyka ma cel oczyszczający. W świecie zacierających się granic między dobrem a złem, prawdą a fałszem twórca filozofii dramatu podkreśla za Mistrzem Eckhartem, że miarą ludzkiego bogactwa wewnętrznego jest jego przywiązanie.

Wędrowki w krainę filozofów odsłaniają Tischnerowski pogląd, że między myśleniem i wartością zaznacza się nierozzerwalny związek. Przekonanie o korelacji tej autor *Myślenia według wartości* wyraża następującymi słowami: „Człowiek dobry jest niewątpliwie człowiekiem myślącym [...]”⁷. Warto wspomnieć jedynie, że już we wczesnych analizach, w których wychodzi Tischner od Husserlowskiej koncepcji Ja transcendentalnego, nade wszystko koncentruje się on na zagadnie-

⁶ Ibidem, s. 75.

⁷ Ibidem, s. 93.

niu osoby ludzkiej i jej przeżyć. Obrany punkt wyjścia — rozwijany we własnym kierunku — pozwala mu, nie tracąc z pola analiz „ja” osobowego, dotrzeć do aksjologicznego fundamentu dziedzin bytowych, to znaczy do „ja” aksjologicznego. W ten sposób, w filozofii polskiego myśliciela fundament aksjologiczny staje się fundamentem transcendentaldnym. Wartość jest w rozumieniu autora *Wędrowki w krainę filozofów* zarówno warunkiem wyboru drogi myślenia, jak i warunkiem możliwości wszelkiego poznania.

Rozmaitość rozważanych przez Tischnera w prezentowanej pozycji problemów oraz profili filozoficznych poszczególnych myślicieli owocuje — w moim przekonaniu — odmiennością ujęć podejmowanej problematyki. Fakt ten przemawia za tym, że *Wędrowki...*, zwłaszcza ze względu na cechującą je otwartość, stanowić mogą asumpt do podjęcia dywagacji filozoficznych zwolenników nawet najbardziej skrajnych opcji światopoglądowych. Otwartość oraz wielowymiarowość rozważań są istotnymi walorami prezentowanej edycji książkowej.

Podsumowując: bogate w analizy ludzkiej egzystencji eseje mogą zyskać uznanie zarówno znawców twórczości Tischnera, jak i miłośników filozofii. Niemniej jednak, o ile niepogłębiona znajomością podstawowych dzieł polskiego filozofa lektura *Wędrowki w krainę filozofów* może zrodzić w efekcie poczucie poznawczego chaosu, o tyle znawcy przedmiotu odnajdą w niej, wynikający z zajmowanego przez Tischnera stanowiska, wyrastający na fenomenologicznym gruncie, otwarty na inne nurty, konsekwentny oraz niepozbowiony krytyki sposób prowadzenia wywodu. Twórca filozofii dramatu realizuje w swej twórczości krytyczną drogę filozofowania. W łonie owego krytycyzmu możliwe staje się uzgodnienie szacunku dla codziennej rzeczywistości z — będącą przejawem odpowiedzialności filozofa za dzieje, za historię — krytyczną refleksją nad myśleniem. Przyjęcie takiej perspektywy implikuje fakt, że Tischner stawia słuchaczom i czytelnikom wymóg podjęcia wysiłku autonomicznego i krytycznego myślenia.